

Prof. Piotr Wołyński

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

**Recenzja rozprawy habilitacyjnej oraz ocena dorobku artystycznego i osiągnięć dydaktycznych Pana doktora Piotra Witosławskiego, sporządzona w związku z przewodem habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki projektowe, wszczętym przez Wydział Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie**

## **I. Podstawowe dane o kandydacie**

Pan dr Piotr Witosławski urodził się 7 lipca 1969 roku w Krakowie. Studia magisterskie ukończył w Katedrze Komunikacji Wizualnej na Wydziale Form Przemysłowych ASP w Krakowie w 1998 roku. Już przed studiami intensywnie zajmował się fotografią, zainteresowania te kontynuował podczas studiów uczęszczając m. in. na zajęcia prof. Zbigniewa Łagockiego. W roku 2009 obronił kandydat pracę doktorską pt.: *Fotografia jako element komunikacji wizualnej na przykładzie wybranych publikacji*. Dr Piotr Witosławski od 1999 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

Od roku 1997 zajmuje się nauczaniem fotografii początkowo na stanowisku instruktora (1997-2001), od 2011 roku kieruje Pracownią i laboratorium Techniki Fotograficznych w Katedrze Komunikacji Wizualnej Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta.

## **II. Ocena merytoryczna pracy habilitacyjnej**

Kandydat wskazał jako pracę habilitacyjną fotograficzne reprodukcje dzieł plastycznych. Znalazły one swoje miejsce w różnego rodzaju publikacjach, których precyzyjną listę załącza autor w dokumentacji:

**Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie** • *Konrad Szrednicki. Poeta Grafiki. A Poet of Graphic Art* • *Władysław Pluta. Sześćdziesiąt plus pięć*

plakatów. 2010-2014

**Związek Polskich Artystów Plastyków** • *Władysław Pluta. Sześćdziesiąt plakatów. 1989-2009* • *Stanisław Wejman. Akwaforty i rysunki*

**Jan Fejkiel Gallery** • *Anna Sobol-Wejman. Siedzące / Rozmowa z S. W. The Sitting Women / Conversation with S.W.* • *Stanisław Wejman. Sentymentalny plac budowy / Sentimental Construction Site* • *Agnieszka Dobosz. Balans / Balance* • *Władysław Pluta. Sitodruki*

**Uniwersytet Jagielloński, Copernicus Center Press Sp. z o.o., Związek Polskich Artystów Plastyków** • *By Form and Number* • *Formy i liczby* • *Formae et numeri III*

**Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie** • *Władysław Pluta. Plakaty z książkami, książki z plakatami* • *Janusz Matuszewski. Pokorna ozdoba na karbonach duchowych uczyniona* • *Stanisław Kluczykowski. Grafiki, książki* • *Małgorzata Buczek-Ślewińska. Wielka Księga Babilonu* • *Katarzyna Bazarnik, Zenon Fajfer. Księstwo Liberatury*

Ponadto kandydat wskazał wystawę pod tytułem *Opowieść o książce*, która miała miejsce w Bibliotece Głównej ASP w Krakowie w Galerii Jednej Książki.

Tekst pracy habilitacyjnej (Autoreferat) nosi tytuł ***Fotografia obiektu sztuki drukowanej (grafiki, książki, plakatu) jako element komunikacji wizualnej na przykładzie wybranych publikacji.*** Na początku umieszcza autor wykaz zastosowanych w pracy terminów, takich jak *fotografia, sztuka, druk, grafika, plakat, komunikacja wizualna itp.* Zabieg ten budzi przez moment zainteresowanie, jako że sam tytuł Autoreferatu nie zdradza, jak rozumie, czy też gdzie umiejscawia kandydat swój twórczy wkład w dziedzinę fotografowania obiektu sztuki drukowanej. Autorska propozycja rozumienia podstawowych terminów mogłaby przygotować czytelnika do rewizji poglądów na reprodukcyjną, czyli w powszechnym mniemaniu odtwórczą rolę fotografii w procesie rejestracji obiektów sztuki drukowanej. Przyznam, że po przeczytaniu tytułu pracy habilitacyjnej oczekiwałem próby podjęcia tego rodzaju rozważań. Niestety już lektura wspomnianego wykazu zastosowanych pojęć rozwiła moje oczekiwania. Przytoczone przez kandydata wyjaśnienia terminów okazały się zaczerpnięte z podstawowych słowników i encyklopedii. Dowiadujemy się na przykład, że fotografia to *technika tworzenia trwałych obrazów za pomocą aparatu*

*fotograficznego*, co na nieco choć wyższym poziomie refleksji okazuje się informacją wielce problematyczną. Trudno nie zadać pytania, w jakim celu swoją pracę habilitacyjną rozpoczyna autor w taki sposób? Trudno adresować tekst habilitacyjny do czytelnika, któremu obce są podstawowe terminy z dziedziny kultury wizualnej. Praca składa się ze wstępu, dwóch głównych części: *Zagadnienia techniczne* oraz *Sposoby przedstawiania*, oraz *Podsumowania*. Autor omawia przede wszystkim zagadnienia związane z warsztatem fotograficznym i podstawowymi regułami, jakich należy przestrzegać w celu wykonania poprawnej, także z estetycznego punktu widzenia, reprodukcji. *Kluczowym założeniem jest przestrzeganie ściśle określonych kryteriów, dzięki którym otrzymany materiał fotograficzny będzie spójnym komunikatem wizualnym* – pisze kandydat we wstępie. Można by więc przypuszczać, że tutaj mamy zapowiedź autorskiej koncepcji pracy. Mogłaby nią być na przykład propozycja nowych kryteriów estetycznych dla prezentacji – trybem reprodukcji – obiektów sztuki drukowanej. Potencjał prezentacji dzieł sztuki, który wiąże się między innymi z zamianą medium, w którym konkretne dzieło jest przedstawiane czy rejestrowane, to jedno z istotnych zagadnień współczesnej sztuki. Relacja między sztuką a jej dokumentacją to ważny wątek twórczości wizualnej przynajmniej od czasów sztuki konceptualnej i efemerycznej. Paradoksalnie, w reprodukcyjnym charakterze medium fotografii kryje się ogromny potencjał kreatywny, eksploatowany już przez wiele pokoleń twórców.

Niestety refleksji, która poruszałaby temat reprodukcyjności fotografii w szerszym kontekście, znajdziemy w Autoreferacie niewiele. Dominuje tu tryb podręcznikowy, preferowane przez autora *przestrzeganie ściśle określonych kryteriów* wiąże się z prezentacją znanych, powszechnie dostępnych w poradnikach dotyczących fotografii, reguł. Dowiadujemy się więc szeregu pożytecznych wiadomości na temat optymalnych wymiarów studia fotograficznego, jego koloru, sposobu zaciemnienia w przypadku gdy posiada okna i temu podobne. Przykładowo podane przez mnie informacje, zawarte są tylko w pierwszej, liczącej niewiele ponad pół strony części rozdziału *Zagadnienia techniczne*. Dalsze jego partie prezentują wiedzę na podobnym poziomie. Zdominowane są wskazówkami natury praktycznej. W partiach tekstu, w których omawia autor fotograficzną prezentację książki mamy do czynienia z podobnym typem narracji. Zagadnienie sprowadzone jest do kilku uniwersalnych „receptur”, powszechnie znanych fotografom zajmującym się tą dziedziną.

Sądząc po efektach pracy kandydata, posiada on niewątpliwie duże i cenne doświadczenie w opisywanej dziedzinie. W związku z tym wątpię, żeby sprowadzało się ono tylko do wiedzy i umiejętności tak powszechnie, w środowisku fotografów zajmujących się tego typu działalnością, znanych. Niemal każdy fotograf, podchodzący do swojego zajęcia twórczo, wypracowuje po latach praktyki własny, indywidualny sposób postępowania i rozwiązywania (także technicznych) zagadnień. Choć w niektórych partiach tekstu autor zdaje relację z własnych doświadczeń w pracy nad reprodukcją, to rzadko wykraczają one poza poziom wiedzy ogólnej, stanowiącej podstawy warsztatu i sposobów przedstawiania. Niestety nie znalazłem w omawianej pracy twórczego wkładu w rozwój danego obszaru sztuki, nawet jeśli za taki obszar uznać w tym przypadku fotograficzną reprodukcję obiektów sztuki drukowanej. Tekst ten posiada natomiast niewątpliwie walory dydaktyczne. Jest zwięzłym, napisanym żywym językiem przewodnikiem dla fotografa pragnącego w sposób poprawny, ze zwróceniem należytej uwagi na charakter projektu graficznego, jego walorów estetycznych i artystycznych, sfotografować obiekt sztuki drukowanej. Rodzi się jednak pytanie: dlaczego autor zawęził omawiane zagadnienie w ten właśnie sposób? W *Podsumowaniu* Autoreferatu Piotr Witosławski wyznaje: *Na sposób podejścia do fotografowanych obiektów ma u mnie wpływ nie tylko widzenie oczami fotografa, ale przede wszystkim projektanta posługującego się fotografią jako elementem komunikacji wizualnej. Za pomocą fotografii obiekty sztuki drukowanej (...) trafiają do szerszego grona odbiorców zainteresowanych zagadnieniami sztuki i projektowania, przyczyniając się tym samym do popularyzacji tej gałęzi kultury wizualnej.* Fotografia współuczestniczy dziś w rozwoju i zmianach w komunikacji wizualnej tak intensywnie, że w sposób istotny wpływa cały jej obszar. Czy rzeczywiście podchodzi autor do medium fotografii z pozycji, jak deklaruje, projektanta? Po lekturze *Autoreferatu* ma się wrażenie, że bliższe mu jest takie podejście do fotografii, które eksponuje przede wszystkim jej odtwórczy charakter.

Przedstawione powyżej wątpliwości odnoszą się w równym stopniu do wskazanego przez kandydata działu habilitacyjnego. Uściślić należałoby, że przedstawione do oceny fotografie obiektów sztuki drukowanej zrealizowane są na najwyższym poziomie, autor osiągnął w tej dziedzinie wysokie umiejętności. Nie zmienia to jednak faktu, że praca posiada przede wszystkim odtwórczy charakter. Stosowane przez kandydata sposoby

rejestracji i zabiegi estetyczne zaczerpnięte są z arsenału ogólnych prawideł wykonania dobrej reprodukcji i fotograficznej prezentacji przedmiotu. Zatem nie poziom prezentowanych reprodukcji budzi tutaj moje wątpliwości, ale wybór na dzieło habilitacyjne pracy, która w przeważającej części posiada charakter odtwórczy. Z przykrością stwierdzam, że wskazane przez pana Piotra Witosławskiego osiągnięcia nie spełniają wymogów stawianych przed pracą habilitacyjną

### **III. Ocena dorobku artystycznego i osiągnięć dydaktycznych**

Pan Piotr Witosławski studiował na Wydziale Form Przemysłowych ASP w Krakowie w latach 1993-1998, a już od 1997 rozpoczął pracę w Katedrze Podstaw Projektowania. Początkowa na stanowisku instruktora, następnie wykładowcy, a od 2011 roku na stanowisku adiunkta. Posiada więc bogate doświadczenie dydaktyczne. Przygotowana z dużą starannością dokumentacja pracy dydaktycznej, realizowana przede wszystkim w Pracowni i Laboratorium Technik Fotograficznych Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie, stanowi potwierdzenie wysokiego poziomu zajęć prowadzonych przez kandydata. Przeprowadzane w pracowni zadania fotograficzne, adresowane do przyszłych projektantów, uświadamiają studentom różnorodne komunikacyjne możliwości tego medium. Zaprezentowane w dokumentacji przykładowe realizacje tematów ujawniają wysoki poziom i skuteczność metod nauczania. Studenci zaznajamiają się z możliwie szerokim wachlarzem technik i sposobów konstruowania fotograficznego komunikatu, zawsze z dużą dbałością o jego estetyczne walory. Znajdziemy tu zarówno tematy motywujące studentów do swobodnej twórczości (przykładowo: *Portret z rekwizytem*, *Fotograficzna interpretacja tekstu* czy *Portret psychologiczny*) jak i precyzyjnie zaprojektowane zadania mające wykształcić umiejętności przydatne w posługiwaniu się obrazem fotograficznym przez przyszłych projektantów (przykładowo: *Zmiana znaczenia / przeznaczenia przedmiotów*, *Fotograficzna prezentacja wybranego własnego projektu* czy szereg ćwiczeń mających na celu zdobycie umiejętności w zakresie fotografii produktowej). Całość dokumentacji pokazuje, że podczas prowadzonych przez pana Piotra Witosławskiego zajęć studenci

wykazują się dużą dozą kreatywności, efekty nauczania, zarówno pod względem warsztatowym jak i twórczym, są bardzo wysokie.

Prace studentów zrealizowane w Pracowni i Laboratorium Techniki Fotograficznych prowadzonej przez kandydata były wielokrotnie publikowane w wydawnictwach ASP w Krakowie oraz na wystawach, między innymi w wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie w 2014 roku. Jestem przekonany, że działalność pedagogiczna kandydata posiada znamiona oryginalności i stanowi twórczy wkład do rozwoju dydaktyki fotograficznej na poziomie akademickim.

Ponadto pan Piotr Witosławski aktywnie uczestniczy w różnorodnych pracach na rzecz macierzystej Uczelni i na rzecz popularyzacji nauki i sztuki. W latach 2009-2011 wspólnie z magistrem Piotrem Michurą, w ramach działalności badawczo-projektowej, opracował program nauczania w zakresie podstaw kształtowania przekazu wizualnego, łączącego zagadnienia fotografii i typografii, jako elementu wspomagającego kształcenie. Fuzja obrazu fotograficznego i typografii to temat bardzo aktualny zarówno z punktu widzenia dydaktyki jak i szerzej rozumianej kultury wizualnej. Szkoda, że tak ważna i opracowywana przecież przez kandydata tematyka nie znalazła się w obszarze pracy habilitacyjnej. Budzi to zdziwienie tym bardziej, że w ostatnich latach mamy do czynienia z dużym zainteresowaniem dziedziną książki fotograficznej; jest ona ważnym środkiem wypowiedzi w obrębie którego zagadnienie współwystępowania fotografii i typografii jest niezmiernie istotne.

Od 2011 roku jest kandydatem współkoordynatorem Małopolskiej Nocy Naukowców na Wydziale Form Przemysłowych ASP. Prowadził tam też szereg zajęć i warsztatów, co w sumie stanowi duży wkład w popularyzację nauki i sztuki.

Od 2000 Pan Piotr Witosławski zajmuje się, w randze pełnomocnika Dziekana, organizacją letnich praktyk wakacyjnych dla studentów Wydziału Form Przemysłowych. Ze względu na specyfikę Wydziału jest to istotna część działalności dydaktycznej, z której, sądząc z informacji zamieszczonej w portfolio, wywiązuje się kandydat wzorowo. Ponadto Pan Piotr Witosławski sprawuje opiekę merytoryczną nad Kołem Naukowym studentów Wydziału Form Przemysłowych.

Pan Piotr Witosławski jest zaangażowany w realizację szeregu inicjatyw wydawnictw tak własnego Wydziału jak i innych wydawnictw ASP w Krakowie. Ponadto jest aktywnym organizatorem współpracy ASP w Krakowie z wykładowcami spoza Uczelni, był współorganizatorem Międzynarodowej Konferencji *Projektowanie Projektantów* z

okazji 50-lecia Wydziału Form Przemysłowych, w latach 2011 – 2016 był członkiem Senackiej Komisji ds. Statutu i Regulaminów. Kandydat był aktywnym uczestnikiem Konferencji, prowadził wykłady i warsztaty dotyczące różnych zagadnień związanych z fotografią, był członkiem wielu krajowych i międzynarodowych konkursów plastycznych i fotograficznych.

Dorobek dydaktyczny pana Piotra Witosławskiego oceniam bardzo pozytywnie, jest on zaangażowanym pedagogiem, osiągającym rezultaty nauczania na wysokim poziomie. Ponadto jest silnie zaangażowany w pracę na rzecz Uczelni oraz w popularyzację nauki.

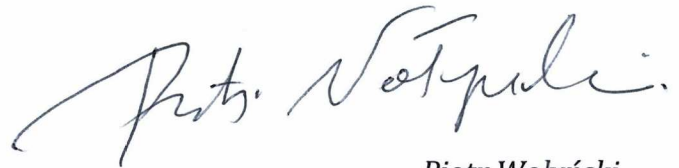
Portfolio kandydata zawiera również dokumentację dorobku z zakresu fotografii podróżniczej i krajoznawczej. W latach 2010-2018 (po obronie doktoratu) powstało dwanaście tego typu wystaw indywidualnych, niektóre z nich pokazywane były wielokrotnie. Są one wynikiem pasji podróżniczych kandydata, fotografia pełni w nich przede wszystkim funkcję sprawozdawczą. Rola fotografii jak środka wyrazu jest tu sprowadzona do stosowania sprawdzonych i najbardziej oczywistych wzorców estetycznych, co daje niekiedy efekt banalizacji tematu. Autor preferuje wyraźnie pocztówkowy czy wręcz pamiątkowy styl fotografowania, co samo w sobie nie jest oczywiście niczym nagannym; trudno jednak traktować te fotografie jako wnoszące twórczy wkład w rozwój prezentowanej dyscypliny.

#### **Konkluzja:**

**Pan dr Piotr Witosławski jest niewątpliwie wybitnym pedagogiem. Jego osiągnięcia dydaktyczne w Pracowni i Laboratorium Technik Fotograficznych na Wydziale Form Przemysłowych są imponujące. Pisemna część pracy habilitacyjnej (Autoreferat) także podporządkowana została formule przekazu dydaktycznego. To rodzaj dobrze napisanego skryptu/poradnika dla osób pragnących zająć się fotografią obiektów sztuki drukowanej. We wskazanych osiągnięciach habilitacyjnych przeważa odtwórczy sposób użycia fotograficznego medium, choć przyznać należy, że wykonywane przez kandydata reprodukcje reprezentują wysoki poziom techniczny i estetyczny. W związku z wyraźnie odtwórczym**

**charakterem pracy habilitacyjnej stwierdzam, że nie spełnia głównego wymogu  
dzieła habilitacyjnego – twórczego, indywidualnego wkładu autora w rozwój  
danej dyscypliny.**

Poznań, sierpień 2019

A handwritten signature in black ink, reading "Piotr Wołyński". The signature is written in a cursive, flowing style with a prominent initial 'P'.

*Piotr Wołyński*



Prof. Michał Kliś  
Akademia Sztuk Pięknych  
Katowice

Bielsko-Biała, 07.08.2019

Recenzja habilitacyjna, ocena osiągnięć naukowych i artystycznych Pana dr. Piotra Witosławskiego w zakresie spełnienia kryteriów określonych w art. 16 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, a także rozporządzenia w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Tytuł pracy habilitacyjnej:

„Fotografia obiektu sztuki drukowanej (grafiki, książki, plakatu) jako element komunikacji wizualnej na przykładzie wybranych publikacji”

Wysoka Rado

Szanowna Pani Dziekan Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

prof. Maria Dziedzic

Powierzenie mi funkcji recenzenta i członka Komisji Habilitacyjnej w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie sztuki projektowej, pana dr. Piotra Witosławskiego z krakowskiej ASP (zgodnie z art. 18 a, ust. 5 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki) poczytuję sobie za szczególne wyróżnienie. Doktorant opisał swoją drogę twórczą jako odnajdywanie w medium fotografii czasu, który, podobnie jak u Marcela Prousta, pozostawia niezatarty ślad w naszej pamięci. Fotografia pozwoliła autorowi rozprawy habilitacyjnej zachować w swojej pamięci czas i miejsca, będące jego osobistym doświadczeniem. Jego fascynacje niezwykłymi miejscami, do których docierał nawet na odległych kontynentach, stają się w tym rozumieniu ikonicznymi fotogramami. Piotr Witosłowski wpisywał w ten bardzo ulotny w swojej materialnej postaci obraz natury, w jego otoczenie, niezawłaszczone przez ciekawość obcego, ślad ludzkiej istoty.

Podróżnik, pilot z licencją, paralotniarz, cyklista poruszający się z godnie z wewnętrznym azymutem, ukazuje nam, czym jest smak podróży,

doświadczenia niepoznanego. To szczególne spotkanie z artystą poszukującym prawdy o świecie, skazanym na nieuchronną zagładę, budzi we mnie osobiście szczególny szacunek.

W moim doświadczeniu – jednak nie tak ekstremalnym – dane mi było doznać także szczególnych emocji, które przywołała lektura wielotomowej pracy habilitacyjnej doktoranta. Jest wrzesień 1967 roku, schodzę z Krywania swoją ścieżką w kierunku Żółtych Ples, wybieram ją zgodnie z sugestią wielkiego miłośnika Tatr, Witolda H. Paryskiego. („Tatry Wysokie” tom 8, przewodnik taternicki).

Plecak 19,5 kg, bez poręczówki, żadnej asekuracji, szczeniacki upór górala z Beskidu Żywieckiego spod Magurki Łodygowskiej. Schodzę, a właściwie biegnę hamując, pokonuję dwa kominy, odbijam się od spękanej kruchej ściany masywu, zrywam lawinę piargów, docieram do lustra krystalicznie czystej wody małych Ples. Obmywam twarz, widzę że nie jestem sam. Obserwowali mnie taternicy. Robię szkic mojego przejścia lustrzanką dwuobiektywową fleksaret, co pozwoliło mi na dokonanie zapisu na czarno-białej taśmie Orwo 18 Din, 6x6 cm.

Zatem: przeżyłem emocje, zrobiłem fotografie mojego dzikiego przejścia oraz notatkę rysunkową.

Te czynności pozwoliły mi zapisać w pamięci i utrwalić na negatywowej taśmie wydarzenie, a przy okazji pozwoliły uniknąć konsekwencji dzikiego zejścia z Krywania po czechosłowackiej stronie Tatr.

Ten mój osobisty wątek przywołała lektura tekstu rozprawy habilitacyjnej dra Piotra Witosławskiego. To co mnie osobiście zauroczyło, to podobne przeżywanie i fascynacja fotografią.

Różni nas czas, w który jesteśmy wpisani. Droga, jaką przebył kandydat do stopnia doktora habilitowanego, jest mocno osadzona w realiach solidnej edukacji. Tej, z poziomu krakowskiego Liceum Sztuk Plastycznych, które przed laty było miejscem formacji plastycznej m.in. Ryszarda Horowitza. Ten fotograficzny bakcyl habilitant ma wszczepiony już w szkole średniej (wystawiennictwo i fotografia na maturze w 1990 roku z wyróżnieniem). W tym samym roku co matura, autor pracy uzyskuje wyróżnienie za cykl fotografii „Tatry” w konkursie „Krajobraz Górski” w Nowym Targu. Tak przedziwnie się składa, że uczestniczyłem jako juror w kilku edycjach tego konkursu fotografii, na zaproszenie Andrzeja Batury, wybitnego fotografa, który zmarł w 2017 roku. Lata 1993 do 1998 to czas studiów na Wydziale Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

W 1996 roku uhonorowany przyjęciem do elitarnego klubu Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

W tym samym roku realizuje film pt. „Ulica Floriańska” nagrodzony I nagrodą w Ogólnopolskim Konkursie Filmowym. Film ten był realizacją tematu w Katedrze Przestrzeni i Barwy WFP ASP. Ten film był zrealizowany pod opieką wybitnej profesor Barbary Suszczyńskiej-Rąpalskiej.

W roku 1997 autor pracy wpisuje się w kolejny cykl XVII Międzynarodowego Konkursu i Wystawy fotografii „Krajobraz Górski” – uzyskuje wyróżnienie oraz nagrodę Wydawnictwa Baturo za cykl fotografii „Niebo i Ziemia – góry Spitsbergenu”.

W latach od 1997 do 2001 habilitant rozpoczyna pracę na stanowisku instruktora w Katedrze Podstaw Projektowania.

1998 rok to czas obrony pracy magisterskiej w Katedrze Komunikacji Wizualnej – był to projekt albumu i wystawy autorskiej pt. „Alaska. Projekt albumu i wystawy autorskiej”. Całość materiałów do tej realizacji autor zebrał podczas wyprawy na Alaskę w 1998 roku. Promotorem tej ambitnej realizacji był prof. Władysław Pluta.

Jestem przekonany, że ten dyplom wymagał odwagi z obu stron: czy zgromadzony materiał ma przekonywującą wartość artystyczną, czy realizacja zarówno wystawy jak i albumu spełnia kryteria stawiane pracy magisterskiej. W owym czasie nie było to takie oczywiste ze względu na obowiązujące procedury. Natomiast wartość artystyczna i merytoryczna pracy była bardzo wysoko oceniana.

Autorytet mistrza był rozstrzygający.

Rok 1999 to dla mgr. Piotra Witosławskiego czas intensywnych prac dla środowiska akademickiego – jest m.in. pełnomocnikiem dziekana ds. praktyk studenckich zarówno dla studiów stacjonarnych, jak i niestacjonarnych (2004–2015). Warto zauważyć, że praktyki studentów na studiach kierunków projektowych wymagają szczególnej troski ze strony organizatora jak i pracodawcy. Doświadczałem tych problemów z racji moich obowiązków, jak również w pracy jako członek Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Od 2001 roku rozpoczyna prowadzenie przedmiotu Fotografia na podstawie autorskiego programu w Pracowni i Laboratorium Technik Fotograficznych w Katedrze Komunikacji Wizualnej Wydziału Form Przemysłowych krakowskiej ASP na stanowisku wykładowcy.

Habilitant w precyzyjnie przygotowanym rejestrze swoich osiągnięć przedstawia ważne wydarzenia związane z jego pracą pedagogiczną i – co najważniejsze – artystyczną. Fotografia jest tym medium, które pojawia się w każdej deklarowanej realizacji związanej m.in. z prowadzeniem warsztatów w ramach programu Socrates-Erasmus w Uniwersytecie Tomasza Baty w Zlinie,

Czechy, Katedra Fotografii Reklamowej i Graficznego Designu. Wystawa autorska, uczestnictwo w warsztatach – to 2006 rok.

2007 rok – to Rok Stanisława Wyspiańskiego. Organizuje i prowadzi warsztaty fotograficzne dla studentów WFP ASP w Domu Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie. Miejszem wystawy finalizującej efekty prac tych warsztatów staje się prestiżowa Galeria Schody WFP ASP w Krakowie. Znamienny jest tytuł tej ekspozycji: „Wyspiański oczami młodych twórców”.

Ten rodzaj charyzmy, pasja wprowadzania studentów w alchemię fotografii – analogowej i cyfrowej – przesądziło o podjęciu pracy nad przygotowaniem doktoratu z jego znaczącym tytułem: „Fotografia jako element komunikacji wizualnej na przykładzie wybranych publikacji”. Ważnym jest fakt promotorstwa tego doktoratu – objął je wybitny pedagog, specjalista z zakresu Podstaw Projektowania, prof. Adam Miratyński. Obrona doktoratu miała miejsce na macierzystym WFP ASP w Krakowie w 2009 roku.

Obecna procedura habilitacyjna następuje dziś, po dziesięciu latach od doktoratu.

Od 2011 roku habilitant prowadzi i kieruje Pracownią i Laboratorium Technik Fotograficznych wpisaną w strukturę Katedry Komunikacji Wizualnej. Nadal prowadzi przedmiot Fotografia w oparciu o autorski program, na stanowisku adiunkta.

Habilitant na stronie 7 swojego „Autoreferatu”, w rozdziale „Zainteresowania (poza fotografią)”, wymieniając swoje pasje oraz sukcesy podróźnicze i sportowe, może wprowadzić czytelnika w autentyczne kompleks. Wymienia m.in: spinaczkę, paralotniarstwo, organizację wypraw w góry i na tereny polarne oraz wielodniowe przejazdy rowerowe. Dalej skrupulatnie wymienia rozliczne licencje, wejścia szczytowe m.in. w 1993 roku Pamir, Pik Korzeniewskiej w Centralnej Azji (7105m n.p.m.). We wstępie do „Autoreferatu” autor przywołuje swoje pierwsze doświadczenia z fotografią, wspominając wuja, który wprowadzał go w arkana warsztatu fotograficznego. Mam także osobiste skojarzenia – mnie w zaczarowany świat czarno-białej krainy zwanej Fotografią wprowadzał także bliski krewny. Czas moich początków fotografii we wczesnych latach 60. XX wieku, to bakelitowa skrzynka aparatu DRUCH, przysłona 8 i 11, czas migawki 1/50 sek. Habilitant zaczynał już od sprzętu wyższej klasy, od radzieckiego małoobrazkowego aparatu fotograficznego Zenit TTL, następnie Practica MTL 3.

Dalsze etapy poznawania sprzętu, tajemnic warsztatu, zgłębianie wiedzy o fotografii powodowały, że nasz habilitant potrafi dziś ciekawie wprowadzać studentów w specyfikę zapisu przestrzeni obrazu, wykorzystującego

zmieniające się nośniki. Potrafi u studentów rozpalać podobną pasję do ukochanej przez niego fotografii.

Z ogromną satysfakcją zanurzyłem się w lekturę tekstów habilitanta, zarówno „Autoreferatu”, który jest kompendium wiedzy popartej autentycznym doświadczeniem, jak i tomu „Praca dydaktyczna.

Pracownia i Laboratorium Technik Fotograficznych.

Katedra Komunikacji Wizualnej WFP ASP”.

Znajduję tam świetnie prowadzone ćwiczenia kursowe oraz tematy prac przygotowujące studenta do świadomego wyboru drogi do realizacji zamierzonych celów. To najlepszy obraz intensywności ćwiczeń, które zachowując swoją kreatywność, nie zaniedbują tych cech, które dla projektanta są najważniejsze, tj. umiejętne przekazanie właściwego komunikatu o produkcie. Wysoko oceniam załączony do dokumentacji przewodowej zestaw prac studentów, poczynając od ćwiczeń z pierwszego semestru aż do trzeciego semestru.

Dyscyplina planu, jakość oświetlenia, barwa, kompozycja kadru, to tylko niektóre atrybuty z bogatej palety możliwości, w które potrafi wyposażać studenta. Jeden z tematów związany jest z kultowymi dla studentów Katedry Sztuk Wizualnych Wydziału Form przemysłowych ASP w Krakowie, plener na Harendzie w Zakopanym – Styl zakopiański (Fotografia cyfrowa, format 20 x 30 cm; rok akademicki 2013/2014, studenci III roku studiów stacjonarnych I stopnia).

Autorami tej kolekcji fotografii są: Dagna Biernacka, Piotr Madej, Aleksandra Nowak.

Te cztery wybrane fotografie wewnątrz Harendy są najlepszą wizytówką możliwości warsztatowych ich autorów. To dowód, jak praca pedagoga tej klasy sprawdza się poza stacjonarnym studium fotograficznym.

200 stronicowy wolumen Piotra Witosławskiego „Praca dydaktyczna zawiera pełną dokumentację prac studenckich od czasu obrony doktoratu do teraz. Warto podkreślić fragment z tej obszernej lektury dotyczący kryteriów oceny stosowanych w pracy dydaktycznej, m.in. cytuję: „Ocena poziomu rozumienia podejmowanych problemów fotograficznych w zakresie teoretycznym i praktycznym, ocena jakości i ilości materiału prezentowanego na korektach, rzetelność wykonywanych zadań i ćwiczeń, kreatywny udział w zajęciach, frekwencja, adekwatność doboru środków wyrazu do realizowanego zadania, ocena poziomu merytorycznego i formalnego prac końcowosemestralnych”. W zajęciach dr. Piotra Witosławskiego w Pracowni Fotografii uczestniczyło ponad 550 studentów.

Prezentowane prace semestralne z Pracowni Fotografii, dają obraz tego, czym staje się w istocie to medium. Poprzez fotografię analogową, jej przetwarzanie, kreowanie nowych sytuacji w oparciu o warsztat klasyczny, cyfrowy, pogłębioną pracę z programami – tak zróżnicowane ćwiczenia dają słuchaczowi tej Pracowni pełne spektrum możliwości kreatywnego wykorzystania warsztatu fotograficznego, w tym takich zagadnień, jak cień, kąt widzenia, detal, odbicie światła (odblask), oś, obwoluta, projekt, fotografia grafiki i plakatu, obróbka komputerowa oraz fotografia w publikacjach.

Student w przyszłej pracy projektowej może wykorzystać to spectrum.

Dorobek artystyczny habilitanta można przeanalizować w tomie „Portfolio” na ponad 100 stronicach. Autor opracowania stwierdza: „W latach 2010–2018 pokazywałem swoje prace na dwunastu wystawach indywidualnych.

Rejestracja obrazu następowała na materiałach negatywowych”.

Warto podkreślić ów fakt, że obróbka negatywowych czarno-białych materiałów to osobiste dzieło habilitanta.

Spis wystaw indywidualnych jest szczegółowo omówiony od strony 7 do 31:

„Australia”, „Zapiski afrykańskie”, „Fotograficznym szlakiem – Japonia”, „Fotograficznym szlakiem – Kanada”, „Andy”, „Alaska”, „Ewenkowie – lud wschodniej Syberii”, „Grenlandia w fotografii czarno-białej”, „Dookoła Polski – wyprawa rowerowa”, „Słowacja . Od Dunaju po Bieszczady rowerem”, „Polska. Zakopane – Gdańsk rowerem”, „Estonia, Łotwa i Litwa rowerem”.

Każdy kadr jest przemyślaną konstrukcją, kolor, światło, to wszystko daje obraz artysty, wnoszącego w nasze poznawanie świata wartości, które w kulturze naszego człowieczeństwa i naszej cywilizacji zamierają.

Obszerny rejestr jego aktywności stanowi poważny wkład habilitanta w rozwój dyscypliny, która jest ciągłym polem poznawania tej tajemnicy zapisywania czasu.

Medium, któremu zaufał staje się jego drogą twórczego życia.

Jest obecny w wielu wydawnictwach, jest zapraszany do realizacji wybitnych pozycji edytorskich, ma ten przywilej, że pracuje z najwybitniejszymi twórcami w szeroko rozumianym projektowaniu. Prawie każda z najważniejszych pozycji wydawniczych oficyn ASP i innych nie zaistniała bez jego udziału.

Gratulacje.

Konkluzja.

Dr Piotr Witosławski przedłożył całość materiałów do oceny w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego. Staranność i wysoka jakość merytoryczna i edytorska tej dokumentacji, potwierdza swoją zawartością,

słuszność decyzji o wszczęciu tego postępowania z dnia 4 marca 2019 roku przez Radę Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

Wyrażam tym samym, moją wysoką ocenę całości dorobku dydaktycznego i artystycznego dr Piotra Witosławskiego, jego zaangażowanie w wiele prac na rzecz Wydziału, całego środowiska Akademii. Jest postacią godną, by uzyskać stopień doktora habilitowanego na macierzystym WFP ASP w Krakowie, o co wnoszę do Wysokiej Rady.

Kandydat spełnia wszystkie wymogi wynikające z art. 18 a ust. 5 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki ( Dz.U. z 2017 roku poz.1789) w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 30 sierpnia 2018 roku poz. 1669).

PS

Chciałbym przytoczyć ważne *credo* autora zawarte w podsumowaniu „Autoreferatu”: „Jako absolwent Katedry Komunikacji Wizualnej traktuję fotografię jako narzędzie przedstawiania grafiki, książki i plakatu ze zwróceniem szczególnej uwagi na istotę projektu, walorów estetycznych i artystycznych. Fotografia jest dla mnie jednym z elementów komunikacji wizualnej i dzięki niej mam możliwość prezentowania piękna fotografowanych przeze mnie obiektów sztuki drukowanej”.

Z poważaniem

